

Zbigniew Wójcik

REKREACJA KONNA W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO (1945–1989)

Słowa kluczowe: rekreacja konna, infrastruktura, szkolenie, placówki oświatowe
Schlüsselwörter: Freizeit-Reiten, Infrastruktur, Schulung, Bildungseinrichtungen
Keywords: equestrian recreation, infrastructure, training, educational institutions



Wprowadzenie

Wstępne założenia systemu organizacji powojennej oświaty przewidziano już w Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) i podano do publicznej wiadomości 22 lipca 1944 roku. Jednym z kluczowych celów była w tamtym czasie odbudowa sieci placówek i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. Program ogólnej przebudowy w apelu do nauczycieli przedstawił w dniu 1 VIII 1944 roku ówczesny kierownik Resortu Oświaty PKWN Stanisław Skrzyszewski¹. Zasadnicze kierunki zmian oraz ich projekty zaprezentowano natomiast w trakcie Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi, w dniach 18–22 VI 1945 roku². W jego obradach z ówczesnego Okręgu Mazurskiego uczestniczył kurator Paweł Sowa wraz z wizytatorem Mieczysławem Kotarbińskim i nauczycielem Witoldem Witkowskim. W trakcie toczącej się debaty, dotyczącej rozwiązywania bieżących problemów z dziedziny sportu, utworzono Komisję Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Wkrótce po tych doniosłych dla przyszłego systemu szkolnictwa wydarzeniach, przystąpiono do organizacji placówek oświatowych.

W Okręgu Mazurskim, z uwagi na wyludnienie i brak kadr, proces ten przebiegał szczególnie trudno. Pierwsze szkoły organizowali dawni działacze warmińscy

¹ M. Mariański, *Sport szkolny na Warmii i Mazurach oraz jego rola w procesie wychowania dzieci i młodzieży* (praca doktorska), Olsztyn 2004, s. 54.

² S. Świdwiński, *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945*, Warszawa 1945, s. 64.

wraz z powracającymi z osadnikami/nauczycielami³. Umożliwiło to zainicjowanie przez Martę Wróblewską procesu odrodzenia polskiej oświaty, gdyż dzięki jej zaangażowaniu już 12 kwietnia 1945 roku powstała w Dajtkach k. Olsztyna pierwsza Szkoła Powszechna (Podstawowa)⁴. W uruchamianych z dużym trudem kolejnych placówkach tworzono systematycznie warunki do walki z analfabetyzmem, a infrastruktura tych jednostek stawała się także bazą sportu szkolnego.

Jeździectwo w systemie oświaty

Jedną z pierwszych, przyszkolnych sekcji hipicznych w Polsce, powstała w Białymstoku Dojlidach, w tamtejszym Technikum Rolniczym już w 1956 roku. Zrzeszała ok. 15 uczniów mających w czasie treningu do swej dyspozycji 8 koni⁵. Dużego wsparcia w jej dalszym rozwoju udzielał Wojewódzki Oddział Oświaty Rolniczej i Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe. Był to jednak odosobniony przypadek. Nicco lepiej przedstawiała się sytuacja w rekreacji konnej, a wynikało to z faktu, że tą dziedziną ludzkiej aktywności zainteresowała się Rada Naczelna ówczesnego Zrzeszenia Studentów Polskich. Młodzi aktywiści działając wspólnie z redakcją tygodnika „ITD” w propagowaniu tzw. „wczasów w siodle”, w roku 1963 uzyskali pomoc Zjednoczenia Hodowli Zwierząt Zarodowych w zakresie organizacji wypoczynku w państwowych stadninach i stadach ogierów⁶. Wspomniana akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem, gdyż 12 listopada roku następnego, związał się w Polsce pierwszy Studencki Klub Jeździecki. W latach późniejszych na terenie kraju powstawały kolejne stowarzyszenia. W roku 1965 Akademicki Klub Jeździecki (AKJ) utworzono także w Olsztynie – Kortowie⁷. Oprócz wypoczynku, AKJ prowadziły także naukę jazdy konnej. Jednak szczególnie istotnym wydają się być poważnie traktowane aspekty wychowawcze. Zgodnie z powszechnie obowiązującym regulaminem, miłośnicy hipiki w trakcie trzytygodniowych obozów, codziennie angażowani byli do pracy w stajni (czyszczenie i obrządzanie koni, przygotowanie paszy itp.). Oprócz tego, mieli obowiązek odpracowania społecznie trzech dni na rzecz miejscowości, w której przebywali. W ten sposób zdobywano umiejętności praktyczne, kształtowano punktualność, odpowiedzialność i kole-

³ W roku 1945 przybyła do Olsztyna pierwsza grupa nauczycieli repatriantów ze Świącian. Byli wśród nich: Zofia Borejko, Mieczysław Chomiczy, Alicja Gutowska, Zygmunt Mieszkowski, Gabriela Rudzińska, Emilia Szczerbicka oraz Władysław Zapaśnik. (Zob. M. Mariański, op. cit., s. 55).

⁴ Archiwum Państwowe w Olsztynie, sygn. UP/390/40, Sprawozdanie z działalności Wydziału Szkolnego w Olsztynie za okres 1–20 IV 1945 roku, s. 98.

⁵ *List od miłośników sportu jeździeckiego*, Przegląd Hodowlany, 1963, nr 4, s. 16.

⁶ *Wczasy w siodle i ... poza nim*, Koń Polski, 1966, nr 2, s. 25.

⁷ Z. Wójcik, *Turystyka i rekreacja konna na Warmii i Mazurach (1945–1975)*, Szkice Humanistyczne, Olsztyn 2012, t. XII, nr 2, s. 189.

żeństwo. Ponadto, wspomniane „wczasy w siodle”, obozy jeździeckie itp., stwarzały możliwości poznania regionu, lokalnego folkloru, zabytków historycznych i przyrody.

Natomiast zainteresowanie sportem jeździeckim w środowisku szkolnym było jeszcze ciągle małe. W 1970 roku, Edward Myśliwiec ze Straduni w powiecie krapkowickim pisał: „Dotychczas zupełnym „ugorem” jeżeli chodzi o jeździectwo są prawie wszystkie technika rolnicze i hodowlane, a przecież nie kto inny jak właśnie uczniowie techników rolniczych powinni być propagatorami tego sportu. Znajdujący się przy każdym technikum większy lub mniejszy warsztat rolny z niewykorzystanymi w większości wypadków budynkami inwentarskimi, stwarza dogodne warunki istnienia przy tych technikach sekcji jeździeckiej”⁸. Mimo tego, że w dawnym województwie olsztyńskim dominującym działem gospodarki było rolnictwo i w związku z powyższym ilość szkół o tym profilu była dość liczna, to hipika w systemie oświaty na Warmii i Mazurach pojawiła się stosunkowo późno. Ponadto, sztuki jazdy konnej nauczano ledwie w kilku z nich, choć placówki kształcenia rolniczego w większości posiadały przyszkolne gospodarstwa wyposażone w niezbędną infrastrukturę. Organizowane przez regionalnych działaczy od 1960 roku ogólnokrajowe zawody konne w Bartoszycach, w których uczestniczyła czołówka polskich zawodników, były doskonałą promocją olsztyńskiej hodowli i sportu jeździeckiego⁹. Cztery lata później, w stolicy województwa, zainaugurowano natomiast dużo bardziej znane w kraju i Europie Międzynarodowe Oficjalne Zawody Konne w Skokach przez Przeszkody. Przez ten fakt Warmię i Mazury przez kilkanaście lat odwiedzały niezliczone rzesze miłośników hipiki, w tym także wiele wycieczek szkolnych.

Między innymi to z tych powodów uprawianie sportów konnych przez dzieci i młodzież, w zorganizowany sposób, zapoczątkowali działacze prowincjonalnego Ludowego Zespołu Sportowego z Lisek, zaangażowani w popularyzację i organizację współzawodnictwa międzynarodowego. W tej mało znanej, lecz urokliwie usytuowanej wsi, już od 1947 roku funkcjonowała Państwowa Stadnina Koni. Niemal wszyscy dorośli mieszkańcy utrzymywali się z pracy na rzecz tego przedsięwzięcia. Z tego też powodu, kierownictwo zakładu, wiele środków finansowych wykładało na prace modernizacyjne i zakup środków dydaktycznych dla miejscowej Szkoły Podstawowej. Wspólnie organizowano też wiele kolonii i wycieczek turystycznych. Okoliczna młodzież pobierała także w stadninie lekcje jazdy konnej. Dobrze układająca się współpraca stworzyła warunki do zainteresowania uczniów sportem jeździeckim. Wspomnieć warto, że w przyzakładowej sekcji

⁸ *Kto się tym wreszcie zajmie?*, Koń Polski, 1970, nr 1, s. 30.

⁹ R. Urban, *Sport jeździecki w Polsce w latach 1945–1989*, Gorzów Wlkp. 2013, s. 202.

hipicznej wychowało się dwóch olimpijczyków, tj.: Antoni Pacyński (Meksyk 1968) oraz Stefan Grodzicki (Monachium 1972). Jednakże dopiero w roku 1973 powołano przy ośrodku hodowlanym szkółkę jeździecką¹⁰. Zrzeszała ona najzdolniejszych uczniów wspomnianej Szkoły Podstawowej. W grupie uczęszczających na zajęcia byli między innymi: Diana Kobus, Zbigniew Urzędowski, Mirosław Baranowski, Bronisław Tawkin oraz Edward Surtel. Opiekę nad młodzieżą z ramienia klubu, formalnie sprawował trener Stanisław Grodzicki. Jednakże szczególnym powodzeniem cieszyły się treningi prowadzone przez jego syna, olimpijczyka Stefana. Szkoleniowy duet okazjonalnie wspomagał instruktor jeździectwa Andrzej Różycki. Uroki przyrody, sielskie krajobrazy i gościnność gospodarzy powodowały, że stadninę odwiedzało wiele osobistości świata nauki i kultury. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych rekreację konną w Liskach uprawiał m. in. doktor Jerzy Buzek z małżonką Ludgardą oraz pracownicy naukowcy Zakładu Inżynierii Chemicznej i Konstrukcji Aparatury w Gliwic. W latach następnych uroków jazdy wierzchem zażywał związany z Teatrem im. Stefana Jaracza Piotr Skarga, ale także aktorzy scen warszawskich: Maciej Damięcki i odgrywający rolę niezłomnego majora Henryka Dobrzańskiego w filmie „Hubal” Ryszard Filipiki¹¹.

Kolejną placówką oświatową, w której uprawiano sporty konne była Zasadnicza Szkoła Hodowlana (ZSH) funkcjonująca w Smolajnach, usytuowanych w bliskim sąsiedztwie Lidzbarka Warmińskiego. Edukacyjno-wychowawczą działalność prowadzono w barokowym pałacu, wzniesionym wraz z bramą wjazdową jeszcze przez biskupa Adama Stanisława Grabowskiego. W czasach minionych, przez szereg lat, była tam letnia rezydencja hierarchów kościoła rzymsko-katolickiego. Ogrody i park w dawnym folwarku założył natomiast biskup, satyryk i bajkopisarz Ignacy Krasicki. Z uwagi na literackie zainteresowania, nazywany jest on często „księciem poetów polskich”. W swojej rezydencji gościł wiele wybitnych osobistości tamtych lat. Już wówczas w Smolajnach istniała także stadnina koni. Znane były też trzy tzw. „Trakty Warszawskie”, którymi przemieszczały się biskupie orszaki¹². Po drugiej wojnie światowej, wakacje w tej miejscowości spędzali m. in. studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Na pamiątkę swojego pobytu, zbudowali nawet interesującą, drewnianą kaplicę. W roku 1948, władze Polski Ludowej, dawną rezydencję przejęły na skarb państwa. Kilkanaście lat później (1961), uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, w tej niewielkiej wsi, usytuowano Dwuletnią Szkołę Rachunkowości Rolnej. Na jej potrzeby przekazano

¹⁰ S. Grodzicki, *Monografia Ludowych Zespołów Sportowych, Liski* (praca magisterska), Olsztyn 1976, s. 32.

¹¹ Z. Wójcik, *Turystyka i rekreacja konna*, s. 194.

¹² A. Gąsiorowski, *Podróże historyczne i krajoznawcze na pograniczu pruskim 1466–1939*, Olsztyn 2005, ss. 284–296.

blisko 180 hektarów użytków rolnych¹³. Natomiast nawiązanie do dawnych, hodowlano-jeździeckich tradycji zainicjowano nieopatrzenie dopiero w roku 1974 ubiegłego wieku. Wtedy to, w szkole, stworzono nowy kierunek kształcenia, tj. hodowla zwierząt¹⁴. Przedsięwzięcie to wynikało z potrzeby kształcenia młodych kadr dla Kombinat PGR „Warmia” Dobre Miasto. Dyrektorem przedsiębiorstwa był wówczas Cezary Kościański. Uchodził on za miłośnika koni i myślistwa, i dzięki swojej pasji, ale także w celu dodania swoistego splendoru kombinatowi, wprowadził do zakładu pierwsze wierzchowce.

Odnotować warto, że w tym czasie, w propagowanie rekreacyjnej jazdy konnej na Warmii i Mazurach, niespodziewanie włączył się Jego Książęca Mość Filip, książę Edynburga. W roku 1975, uczestnicząc w Sopocie w Mistrzostwach Europy w powożeniu, przyjął zaproszenie rywala, tj. dyrektora Stadniny Koni Rzeczna Tadeusza Czermińskiego i wspólnie z nim, w pierwszych dniach września zwiedzali konno okalające Rzeczną tereny, podziwiając pierwsze zwiastuny nadchodzącej jesieni¹⁵.

Wspomniane wydarzenie znane było sprowadzającemu do Dobrego Miasta konie C. Kościańskiemu. Dlatego też ochoczo, z uroków jazdy wierzchem, korzystali również uczniowie kooperującej z rolniczym potentatem placówki oświatowej. Początkowo, opiekę nad zafascynowaną hipiką młodzieżą, sprawował pracujący niegdyś we wspomnianej stadninie Rzeczna Kazimierz Jabłoński. Współpraca między ZSH i kombinatem PGR zacieśniała się i w roku 1976 stała się ona szkołą przyzakładową. C. Kościański widząc rosnące zainteresowanie sportem konnym, wyszukał i zaangażował jako trenera, dawnego podoficera kawalerii Edmunda Jarzynowskiego. Tak powstała na Warmii, pierwsza szkolna sekcja jeździecka. Początkowo tworzyły ją: Anna i Bogumiła Mróz, Urszula i Małgorzata Tomkiel oraz Stanisław Żuk, Jan Gulbicki, Tadeusz Zabolewicz, Dariusz Zawadzki i Zygmunt Lewiński¹⁶. Ostatni z wymienionych osiągał sportowe sukcesy nawet na arenie ogólnopolskiej. Z biegiem czasu pionierską grupę zasilali kolejni miłośnicy hipiki: Wojciech i Włodzimierz Kościńscy, Grzegorz i Maciej Antoszkiewicz oraz Waldemar Piwoński. Młodzi jeźdźcy mieli do swej dyspozycji jedynie sześć koni, tj.: Alego, Bakłaza, Gniadą, Gracjana, Imberta i Witezia. Opiekował się nimi stajenny Władysław Szymański. Dziś, w oparciu o źródła historyczne, można powiedzieć, iż było to nawiązanie do dawnych biskupich tradycji. Dzięki dużemu zaangażowaniu E. Jarzynowskiego, uczniowie uprawiali jeździectwo nie tylko rekreacyjnie,

¹³ E. Wawrowicz, *40 lat szkół rolniczych w Smolajnach*, Olsztyn 2001, ss. 26, 65.

¹⁴ Wywiad z dyrektorem szkoły Michałem Bukowskim z dnia 22 X 2008 roku. Zapis w posiadaniu autora.

¹⁵ T. Czermiński, *Wspomnienia*, Sieraków 1998, s. 108.

¹⁶ Wywiad z instruktorem jeździectwa Moniką Filip (późniejszym członkiem szkolnej sekcji) z dnia 3 V 2016 roku. Zapis w posiadaniu autora.

gdyż w latach późniejszych uczestniczyli także w zawodach organizowanych przez Okręgowy Związek Jeździecki.



Fot. 1. Elementy woltyżerki w trakcie treningu na szkolnym parkurze w Smolajnach. Zajęcia prowadzi Dariusz Zawadzki. Widok z początków dekady lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Źródło: z prywatnych zbiorów Jana Gulbickiego (na koniu w środku).

Wraz z inauguracją roku szkolnego 1981/1982, decyzją Kuratora Oświaty i Wychowania w Olsztynie, powrócono do dawnej nazwy: Zasadnicza Szkoła Rolnicza (ZSR). W Polsce panował wówczas stan apatii i niezadowolenia, związanego ze stanem wojennym i delegalizacją Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Wkrótce po pamiętnych czerwcowych wyborach parlamentarnych (1989), dokonano zmiany systemu społeczno-politycznego, a ZSR straciła swój status placówki przyzakładowej. Dzięki operatywności dyrektora Michała Bukowskiego, konie i sekcja jeździecka znalazły się w strukturach szkoły. Do dnia dzisiejszego, w tej niewielkiej wsi, prowadzi działalność Uczniowski Klub Jeździecki „Galop”. Funkcję trenera sprawuje jeden z pierwszych zawodników – wychowanek Edmunda Jarzynowskiego – Jan Gulbiński. Niezrozumiałym natomiast wydaje się fakt, iż szkole z blisko 50 letnią tradycją w zakresie kształcenia kadr na potrzeby intensywnie rozwijającego się rolnictwa, stosowne władze nie zapewniły ostatecznej lokalizacji, dającej tak potrzebnej w nauczaniu i wychowaniu stabilizacji. Dawne „dobra kościelne” przejęła Kuria Metropolitalna Archidiecezji Warmińskiej.

Nadmienić w tym miejscu wypada, iż sporty konne nie cieszyły się jednak większym zainteresowaniem kierownictw liczących w województwie szkół rolniczych. Dlatego też wspomnieć warto jeszcze o dwóch kolejnych placówkach oświatowych, w których hipika rozwinęła się nieco później, tj. po roku 1975. Śladami pasjonatów koni ze Smolajna, podążała młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Reszlu¹⁷. Jeździectwo pojawiło się tu dopiero u progu dekady lat osiemdziesiątych. Pomysłodawcą sukcesywnego zaznajamiania uczniów, a w przyszłości rolników, ze sztuką jazdy konnej był dyrektor Jerzy Pałkszto. Wykorzystał on nadarzającą się okazję, kiedy to na skutek nieporozumień i waśni związanych z dalszym funkcjonowaniem akademickiego ośrodka jeździeckiego w Olsztynie, władze tamtejszej Akademii Rolniczo-Technicznej (ART) postanowiły do czasu unormowania sytuacji, przejściowo wykwaterować konie z Kortowa. Ulokowano je w przyszłolnym gospodarstwie pomocniczym. Wtedy to uczniowie rozpoczęli naukę jazdy, żywienia, obsługi, użytkowania i hodowli koni wierzchowych. W październiku 1983 roku pojawiła się koncepcja utworzenia Szkolnego Klubu Jeździeckiego „Ułan”¹⁸. J. Pałkszto zadanie to powierzył podwładnemu Tadeuszowi Ogłuszce – absolwentowi ART.



Fot. 2. Na pierwszym planie Tadeusz Ogłuszka, twórca szkolnej sekcji jeździeckiej „Ułan”. Źródło: J. Chmielewska, *45 lat szkoły rolniczej w Reszlu*, Reszel 1987, s. 81.

¹⁷ Już w lipcu 1949 roku na potrzeby przyszłej szkoły rolniczej z poniemieckiego majątku Wysoki Dwór wydzielono 86,7 ha użytków rolnych oraz zabudowania: 4 domy mieszkalne, 2 stodoły, oborę, stajnię, chlewnię ze spichlerzem, kurnik i szopę. Powyższym mieniem z ramienia szkoły administrował kierownik Szmeterling. Pozostałe grunty (113,40 ha) na mocy protokołu z dnia 25 VIII 1950 roku przejął PGR Sątopy. Budynki administracyjne znajdowały się przy ul. Łukasieńskiego 3 A. Do 1952 roku w szkolnych zabudowaniach odbywały się jedynie trzymiesięczne kursy traktorzystów. W latach 1952-1954 kształcono specjalistów melioracji. Z dniem 1 X 1955 roku pod kierownictwem inż. Tadeusza Chmielewskiego zainaugurowała działalność Technikum Rolnicze. Kadre pedagogiczną stanowiło sześciu nauczycieli. (Zob. J. Chmielewska, *30 lat Szkoły Rolniczej w Reszlu*, Reszel 1987, ss. 5–6). Placówka po wielu zmianach organizacyjnych istnieje nadal i prowadzi działalność edukacyjno-wychowawczą jako „Zespół Szkół im. Macieja Rataja w Reszlu).

¹⁸ J. Chmielewska, op. cit., s. 80.

W pracach organizacyjnych wspomagała go Małgorzata Wcisło. Kiedy po rocznym pobycie, na mocy obowiązujących ustaleń konie powróciły do Kortowa, w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Kieźliny k. Olsztyna, szkoła w celu kontynuacji szkolenia jeździeckiego, zakupiła 8 wierzchowców. Stworzono w ten sposób podstawy do szerszej działalności klubu jeździeckiego. W dalszym ciągu szkoleniem zajmował się wspomniany powyżej T. Ogłuszka, natomiast obowiązki prezesa sprawował Marek Zbrozczyk. W Szkolnym Klubie Jeździeckim „Ułan” w różnych okresach działało 30–40 osób. Wśród nich byli też uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2. Organizowano wiele rajdów po Warmii i Mazurach, biegów myśliwskich, a w latach późniejszych uczestniczono także w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Specjalnej. Z dochodów uzyskiwanych z przyszkolonej hodowli modernizowano stajnie, plac maneżowy, zaadaptowano i wyposażono siedzibę klubu. Pięciu wychowanków zdobyło nawet uprawnienia instruktora jeździectwa, a niektórzy z absolwentów związali swoją przyszłość z hodowlą koni.

Podobna inicjatywa pojawiła się kilka lat później w Zespole Szkół Rolniczych w Gródkach k. Działdowa¹⁹. Początkowo placówka oświatowa działająca jako Żeńska Szkoła Rolniczo-Gospodarcza mieściła się w neobarokowym pałacu należącym niegdyś do rodziny von Boddenów. Integralną częścią pałacu był wówczas dobrze utrzymany park z trzema stawami. Po wielu przekształceniach organizacyjnych, w działającej nieco na uboczu wiejskiej szkole o profilu rolniczym, w roku 1987 utworzono specjalność hodowla koni. Placówka oświatowa już wraz z powołaniem (1946) otrzymała Gospodarstwo Pomocnicze o areale ok. 80 hektarów, których z biegiem lat stale przybywało. Pomysłodawcą i inicjatorem projektu był ówczesny dyrektor Józef Urbański. Nowatorski, a zarazem unikalny w skali kraju kierunek kształcenia, wniósł wiele ożywienia i rozświetlił niewielką wieś. W ślad za tym, do Gródek przybywać zaczęła młodzież niemal z całej Polski. W szkole spotkać można było uczniów między innymi z: Białegostoku, Gliwic, Krakowa, Poznania, Słupska, Warszawy i Wrocławia²⁰. Rozmiłowanym w hodowli kandydatem, nabycie umiejętności jazdy wierzchem, powożenia i wszechstronnej opieki nad końmi było nie lada gratką. Pierwszy koń z rodowodem pojawił się w Gródkach jednak dopiero w 1982 roku, ale chlubą szkoły był urodzony nieco później Arakas.

¹⁹ Istniejąca po dzień dzisiejszy szkoła (obecnie Zespół Szkół w Gródkach) swymi korzeniami sięga roku 1946. Pierwszym kierownikiem placówki była Zofia Glowacka. Powiat działdowski znajdował się wówczas w granicach województwa warszawskiego. W lipcu roku 1950 przyłączono go do województwa olsztyńskiego. Największe zasługi w dalszym rozwoju tej placówki miał piastujący od 1957 roku funkcję dyrektora Bartłomiej Rusin. Mimo restrukturyzacji placówka nadal kształci m. in. techników: rolnictwa i weterynarii.

²⁰ D. Abram, *Zespół Szkół Rolniczych w Gródkach, Działdowo 1996*, s. 41.



Fot. 3. Uczeń Technikum Hodowlanego Paweł Kapiński z pracownikiem gospodarstwa szkolnego podczas pracy przy koniach. Źródło: D. Abram, *Zespół Szkół Rolniczych w Gródkach 1946–1996*, Działdowo 1996, s. 42.

Agata Świętoń, jedna z uczennic miejscowego Technikum Hodowlanego, tak uzasadniała swój wybór: „O szkole w Gródkach dowiedziałam się od swojej koleżanki z Kielc, która wcześniej do niej uczęszczała. Pochodzę z Henrykowa k. Warszawy, a więc do szkoły mam daleko, jednak miłość do koni zwyciężyła. Konie kocham od dziecka, od 10 – roku życia. Obecnie mam nawet małe sukcesy; w Łobzie gdzie jest stado ogierów, trzymam swojego konia Akryła, którym się opiekuję...”²¹. Jednakże w Gródkach w przeciwieństwie do Smolajn uczono jedynie podstaw sztuki jeździeckiej. Młodzież szkolna nie uczestniczyła niestety w realizacji sportowej, prowadzonej przez Okręgowy Związek Jeździecki w Olsztynie. Z uwagi na przeobrażenia gospodarcze, po roku 1989 wygaszano stopniowo kierunki kształcenia rolniczego, co skutkowało m. in. stagnacją w popularyzacji jazdy konnej i sportu jeździeckiego. Ubolewać należy, iż w tak licznej sieci szkół rolniczych na Warmii i Mazurach tylko w nielicznych widziano potrzebę kompleksowego przygotowania absolwentów. Baza, jaką były przyszkolne gospodarstwa, nie była zatem w pełni wykorzystana, a to miało istotny wpływ na stosunkowo późno rozwijaną w środowisku wiejskim agroturystykę. Bez wątpienia, również sport jeździecki, przez omawiane zaniechania, odcięty był od szerokiego zaplecza, jakim zawsze jest młodzież szkolna.

²¹ Ibidem, s. 41.

Podsumowanie

Zainicjowany w środowisku hodowców koni ruch jeździecki zyskiwał szybko na popularności. Z formy typowo rekreacyjnej, systematycznie przekształcał się w sport kwalifikowany. Rozgrywane od 1960 roku w Bartoszycach ogólnokrajowe zawody, były dobrym sposobem na konsolidację środowiska i zbieranie doświadczeń. Miejscowi działacze, wykorzystywali je następnie w zabiegach o przyznanie praw do organizacji mistrzostw Polski i zawodów międzynarodowych. Ostatnie z wymienionych rozgrywano w Olsztynie przez kilkanaście lat. Przy tej okazji promowano liczne walory turystyczno-krajoznawcze regionu, a Warmię i Mazury odwiedzały niezliczone rzesze młodzieży i dorosłych widzów.

Na fali tej popularności poszukiwano młodych adeptów dla dobrze rozwijającego się jeździectwa. W ten właśnie sposób hipika trafiła do szkół, choć z badań wynika, że nie był to proces szczególnie imponujący. Ponadto, zainicjowano go stosunkowo późno, ponieważ przykładowo w żeglarstwie, identyczne poczynania miały miejsce już w 1947 roku i skutkowały dobrze rozbudowaną siecią baz szkolenia dzieci i młodzieży²². Możliwości nauczania jazdy konnej i prowadzenia treningów jeździeckich w placówkach oświatowych z terenu byłego województwa olsztyńskiego były dużo większe. Odnosi się to w sposób szczególny do szkół o profilu rolniczym, których w regionie było stosunkowo dużo. Niepełne wykorzystanie istniejącej infrastruktury ograniczało dalszą ekspansję hipiki. Jednak dużo bardziej nieodpowiedzialnym, wydaje się być fakt, częstego pomijania walorów jeździectwa w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Podkreślić należy, iż absolwenci szkół rolniczych często kontynuowali naukę w ówczesnej Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie, a kadrze pedagogicznej znany był powszechnie fakt, że w Kortowie funkcjonował Akademicki Klub Jeździecki, ale także wyczynowa sekcja sportowa. Studentów bardzo często angażowano do pomocy przy organizacji znanych nie tylko w Polsce międzynarodowych zawodów konnych.

Kryzys gospodarczy dekady lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku oraz niska wydajność ekonomiczna państwowych stadnin, znacząco ograniczały możliwości dalszego rozwoju hipiki. W sychliwym okresie istnienia Polski Ludowej, środków finansowych brakowało nie tylko na dostatnie życie mieszkańców województwa, ale także na organizację prestiżowych zawodów z kalendarza Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Powyższe czynniki, ale także mechanizacja rolnictwa, ograniczały liczebność koni w ośrodkach hodowlanych i przyszkolnych gospodarstwach. Natomiast zmniejszające się stale pogłowie tych zwierząt, było

²² M. Siwicki, *Edukacyjna działalność młodzieżowych ośrodków żeglarskich na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989. Studium historyczno-pedagogiczne* (praca doktorska), Olsztyn 2011, s. 283.

kolejnym powodem ograniczającym szkolenie i dalszą popularyzację rekreacji konnej w placówkach oświatowych usytuowanych w regionie warmińsko-mazurskim.

Zbigniew Wójcik, *Freizeit-Reiten in Bildungseinrichtungen der Wojewodschaft Olsztyn (1945–1989)*

Zusammenfassung

Die Reit-Bewegung entwickelte sich in der Wojewodschaft Olsztyn, in Zeiten der Volksrepublik Polen, relativ dynamisch. Das Freizeit-Reiten wurde anfangs von den Leitern von Zuchtzentren entwickelt, die relativ schnell Sportklubs bei den Betrieben gründeten. Darum wurde die Hauptstadt der Region über viele Jahre polenweit als führend bei der Werbung für qualifiziertes Reiten wahrgenommen. Es wurde allerdings kein größerer Wert darauf gelegt, eine technische und organisatorische Basis zu schaffen, obwohl in der Region Ermland und Masuren ein gut ausgebautes Netz von Landwirtschaftsschulen bestand, mit der dazu benötigten Infrastruktur. Die erste „Reitschule“ wurde erst 1973 eröffnet. In den 1970er Jahren gelang es, an Bildungseinrichtungen der Region lediglich drei weitere zu gründen. Die Forschungsergebnisse verweisen eindeutig darauf, dass die vorhandene Basis bei den Schulungs- und Ausbildungsprozesse in zu vernachlässigendem Grad genutzt worden ist.

Übersetzt von Zbigniew Wójcik

Zbigniew Wójcik, *Equestrian recreation in the educational institutions of the former Olsztyn Voivodeship (1945–1989)*

Summary

Equestrian movement in Olsztyn Voivodeship, in times of the People's Republic of Poland, developed quite dynamically. The coauthors of the equestrian recreation were initially chiefs of breeding centers who relatively quickly led to the creation of workplace clubs. Therefore, the capital of the region for many years was seen in the national scene as a promoter of qualified horsemanship. There was not paid a particular attention to the organization of facilities, though in Warmia and Mazury a well-developed network of agricultural schools was functioning with the necessary infrastructure for this purpose. The first "horse-riding school" was established in 1973. In the seventies of the last century in the educational institutions of the region, they were able to form only three other ones. The research results show clearly that the existing database in the training and educational process was used to a negligible extent.

Translated by Zbigniew Wójcik

Dr Zbigniew Wójcik
Katedra Turystyki, Rekreacji i Ekologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
zbigniew-wojcik@o2.pl

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Olsztynie
- Sprawozdanie z działalności Wydziału Szkolnego w Olsztynie za okres 1–20 IV 1945 roku, sygn. UP/390/40.

Wywiady

Wywiad z dyrektorem szkoły Michałem Bukowskim z dnia 22 X 2008 roku. Zapis w posiadaniu autora.

Wywiad z instruktorem jeździectwa Moniką Filip (późniejszym członkiem szkolnej sekcji) z dnia 3 V 2016 roku.
Zapis w posiadaniu autora.

Opracowania

Abram Danuta

1996 *Zespół Szkół Rolniczych w Gródkach, Działdowo.*

Chmielewska Janina

1987 *30 lat Szkoły Rolniczej w Reszlu, Reszel.*

Czermiński Tadeusz

1998 *Wspomnienia, Sieraków.*

Gąsiorowski Andrzej

2005 *Podróże historyczne i krajoznawcze na pograniczu pruskim 1466–1939, Olsztyn.*

Grodzicki Stefan

1976 *Monografia Ludowych Zespołów Sportowych, Liski, Olsztyn (praca magisterska).*

Mariański Marek

2004 *Sport szkolny na Warmii i Mazurach oraz jego rola w procesie wychowania dzieci i młodzieży, Olsztyn (praca doktorska).*

Siwicki Marek

2011 *Edukacyjna działalność młodzieżowych ośrodków żeglarskich na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989. Studium historyczno-pedagogiczne, Olsztyn (praca doktorska).*

Świdwiński Stanisław

1945 *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945, Warszawa.*

Urban Renata

2013 *Sport jeździecki w Polsce w latach 1945–1989, Gorzów Wlkp.*

Wawrowicz Edmund

2001 *40 lat szkół rolniczych w Smolajnach, Olsztyn.*

Wójcik Zbigniew

2012 *Turystyka i rekreacja konna na Warmii i Mazurach (1945–1975), Szkice Humanistyczne, t. XII, nr 2, ss. 187–196.*

Artykuły prasowe

Przegląd Hodowlany

1963 *List od miłośników sportu jeździeckiego, nr 4, s. 16.*

Koń Polski

1966 *Wczasy w siodle i ... poza nim, nr 2, s. 25.*

1970 *Kto się tym wreszcie zajmie?, nr 1, s. 30.*